

MIKOŁAJ Z GORZKOWA GORZKOWSKI

(ok. 1350 – 1414)



51. Jan.

Założyciel krakowskiej *Alma Mater*, król Kazimierz Wielki, zamierzał powołać do życia uczelnię, w której kierunki prawne odgrywać miały rolę wiodącą. Utworzone w 1364 roku *Studium Generale* miało kształcić – zgodnie z życzeniem królewskim – „w jakimkolwiek wydziale, a specjalnie w wydziale tak prawa kanonicznego, jak cywilnego” (*in quacumque facultate et specialiter tam iuris canonici quam civilis*). Profesorom prawa kanonicznego i rzymskiego ostatni z Piastów na tronie polskim przyrzekł hojne uposażenie wypłacane z królewskiej szkatuły: po 40 grzywien srebra profesorom zwyczajnym oraz po 20 grzywien dla profesorów nadzwyczajnych. W nowo powstałym uniwersytecie miało powstać pięć katedr prawa rzymskiego oraz trzy katedry prawa kanonicznego. Odpowiadało to rozpowszechnionemu w ówczesnej Europie Zachodniej modelowi organizacji fakultetów prawnych. Powstrzymanie się króla z realizacją jego zamierzeń uniwersyteckich, a następnie jego śmierć sprawiły, że do otwarcia w Krakowie stałych studiów prawnych w zakresie ograniczonym do prawa kanonicznego doszło dopiero w 1400 roku. Pierwszym dziekanem Fakultetu Prawniczego został doktor Mikołaj z Gorzkowa Gorzkowski.

Pochodził z rodu Gierałtów osiadłej w ziemi proszowickiej koło Krakowa. Urodził się około 1350 roku. Studia odbył w założonym przez cesarza Karola IV w 1348 roku Uniwersytecie Praskim, gdzie kolejno uzyskiwał stopnie naukowe: bakałarza, a następnie magistra sztuk wyzwolonych (1370), bakałarza prawa (1382), doktora dekretów (między 1385 a 1387).

Zdobyte wykształcenie umożliwiło mu karierę duchowną w Kościele krakowskim. Już w 1385 roku występował z tytułem kanonika krakowskiego, a od roku 1387 dzielił godności dziekana kościoła św. Floriana na Kleparzu oraz kustosa sandomierskiego. W czasie wakansu po śmierci biskupa krakowskiego Jana Radlicy został administratorem generalnym diecezji oraz oficjałem generalnym, czyli sędzią biskupim. Funkcję tę sprawował także za biskupstwa Piotra Wysza. Najprawdopodobniej prowadził wykłady z prawa w studium działającym przy krakowskiej szkole katedralnej w 1390 roku.

Związany blisko z biskupem Wyszem oraz dworem królewskim, w szczególności z królową Jadwigą, Mikołaj Gorzkowski brał aktywny udział w zabiegach o odnowienie Uniwersytetu, ponosząc w tym zbożnym dziele wiekopomne zasługi. W szczególności w 1400 roku wraz z gronem pięciu innych profesorów ułożył pierwszy statut dla odnowionej Uczelni.

W reaktywowanym na mocy bulli papieża Bonifacego IX z 11 stycznia 1397 roku oraz dyplomu Władysława Jagiełły z 22 lipca 1400 roku krakowskim *Studium Generale* Gorzkowski został profesorem prawa kanonicznego, a ściślej Dekretu Gracjana oraz pierwszym dziekanem Wydziału Prawa. Drugi z doktorów wykładał *Liber extra*, czyli Dekretały Grzegorza IX, będące urzędowym zbiorem prawa papieskiego z 1234 roku. Najprawdopodobniej pierwszym profesorem Dekretałów, nazywany też w późniejszych stuleciach profesorem *Iurium antiquum* („Praw dawnych”), był Stanisław ze Skarbimierza. Wykładowcy Dekretu i Dekretałów mieli stanowisko profesorów ordynariuszy, czyli zwyczajnych, w odróżnieniu od trzeciego profesora – nadzwyczajnego (*extraordinarius*), który wykładał tzw. *Iura nova* („Prawa nowe”), czyli mniej obszerne późniejsze urzędowe zbiory prawa kanonicznego wchodzące w skład tak

zwanego *Corpus Iuris Canonici*, to jest *Liber Sextus* z 1298 roku i Klementyny z 1317 roku. Pierwszym wykładowcą „Praw nowych” w Krakowie był licencjat Stefan z Czerska, który za swoją pracę otrzymywał 12 grzywien rocznie.

Wykłady były prowadzone tzw. metodą scholastyczną, powszechną we wszystkich ośrodkach uniwersyteckich Europy przez cały okres wieków średnich. Badacz przeszłości krakowskiego Wydziału Prawa, jego dziekan w latach 1981–1987, Wojciech Maria Bartel w następujących słowach opisywał przebieg typowego wykładu prawniczego:

„Profesor rozpoczynał od pewnego wprowadzenia, w którym pokrótce przedstawiał problem zawarty w analizowanym przez siebie fragmencie *ius civile (praemitto)*. Równocześnie dokonywał logicznego podziału wykładanej kwestii prawnej, zwracając uwagę na to zagadnienie, które należało omówić (*scindo*). Następnie podsumowywał całokształt swoich wywodów (*summo*). Z kolei przystępował do egzemplifikacji. Przedstawiał faktyczne założenia występujących zasad prawnych bądź to na przykładzie samego tekstu, bądź też starał się zilustrować swe wywoły jakimiś fikcyjnym przypadkiem prawnym (*casumque figuro*). Potem odczytywał słuchaczom analizowany fragment, przeprowadzając krytykę tekstu (*perlego*). Trzy ostatnie stadia wykładu określano mianem *causas, connoto, obücio*. *Causas* polegało na wyszukaniu uzasadnienia ustalonych w toku egzegezy zasad prawnych. Wchodziły tu w grę także cztery Arystotelesowskie przyczyny (*causa efficiens, materialis, formalis, finalis*). *Connoto* dawało wykładowcy szczególnie duże możliwości wykazania się rozległą wiedzą juredyczną. Mógł on bowiem wyszukiwać inne zasady prawne, podobne do reguł już ustalonych w toku interpretacji (*cognata et similia*). Wolno mu było czynić ekskursy w inne dziedziny prawa. Mógł też dążyć do formułowania zasad ogólnych, zwanych przez glosatorów *brocardica*, a później *regulae, loci communes* lub *axiomata*. Wykład kończyła polemika profesora z wyszukiwanymi przez niego ewentualnymi zarzutami lub zachodzącymi sprzecznościami, jakie mogły się wyłonić na tle analizy rozpatrywanego tekstu” [W. M. Bartel, *Dzieje Wydziału Prawa ...*, Krakowskie Studia Prawnicze, t. III, 1970, s. 168.].

Tego rodzaju wykład – powtórzmy za Wojciechem M. Bartlem:

„... umożliwiał profesorowi przekazanie scholarom dużego zasobu wiedzy, nadto wdrażał słuchaczy w zawiłości dialektycznego sposobu dowodzenia swoich racji i zbijania argumentów przeciwnika. Umiejętności te były niezbędne każdemu prawnikowi nie tylko w uniwersyteckiej, lecz także – a może przede wszystkim – w praktyce sądowej”.

W 1402 roku Mikołaj Gorzkowski został wybrany rektorem Uniwersytetu Krakowskiego, trzecim po Stanisławie ze Skarbimierza i Janie księciu drohiczyńskim. W mowie na jego wyniesienie Stanisław ze Skarbimierza powiedział o nim:

„Jest ojcem wieku dojrzałego, jako mąż dojrzały i licznymi doświadczeniami bogaty (...) jest także wedle naszej powszechnej opinii naszym wspólnym ojcem, albowiem przez wszystkich mistrzów nazywany jest powszechnie »Ojcem Uniwersytetu«” (*Est pater temporis maturitate, quia vir maturus et multarum experienciarum expertus (...) Est etiam pater communi nostra opinione, nam per magistros pater communiter Universitatis appellatur*).

W swej mowie jego uniwersytecki kolega i poprzednik na fotelu rektorskim chwalił działalność profesorską Gorzkowskiego (*involutus lectionum quotidianarum lectionibus*), a nadto wyrażał nadzieję, że jako rektor przywróci on porządek i dyscyplinę. Częste i głośne były wówczas skargi mieszczan krakowskich na swawolnych żaków. Zachowanie młodzieży studenckiej w Krakowie było niekiedy nader swobodne i da-

lekcie od obyczajowej surowości. Dowodzi tego bezimienna, zachowana w rękopisie z XV wieku mowa rektorska lub dziekańska pt. *Diligite sapienciam*, w której mówca wytykał krakowskim studentom różne przewinienia:

„Nasi obecni studenci nie tak starają się o to, co powinno im być bliskie, lecz bardziej szanują obyczaje temu przeciwne i przewrotne. Zatem nie miłują wzniosłej uczciwości, lecz [ulegają] niskim ułomnościom ciała. Bardziej miłują komórki wszetecznic, niż długie fizyków kwestie. Bardziej kochają nauki szynkarzy, niż poszczególne twierdzenia Arystotelesa, bardziej [cenią] układy w karczmach, niż zajęcia z mistrzami i bakałarzami, bardziej wolą pogawarki z kobietami, niż uniwersyteckie dysputy, bardziej zważają na różne występy zapasników, jak na rektorskie polecenia i przykazania” [Wg M. Kowalczyk, *Krakowskie mowy uniwersyteckie z pierwszej połowy XV wieku*, Wydawnictwo UJ, Kraków 1970, s. 60.].

Z braku źródeł nie wiemy, w jakim stopniu rektorat Mikołaja Gorzkowskiego wpłynął na poprawę dyscypliny wśród krakowskich scholarów. Z pewnością jako prawnik, bardziej niż inni rektorzy, troszczył się o właściwy poziom sądów rektorskich, którym podlegali studenci wyłączeni na mocy królewskiego przywileju spod jurysdykcji władz miasta. Jako rektor, Gorzkowski pozyskał dla Wydziału zamożną prebendę św. Floriana, z której dochody stanowiły uposażenie profesora „Praw dawnych”, czyli Dekretałów Grzegorza IX. Uzyskał też od króla Władysława Jagiełły doniosłej wagi przywilej dla Uniwersytetu (*Codex diplomaticus Universitatis Cracoviensis*, t. I, nr 31) oraz – co także warto jest przypomnieć – za jego rządów w Uniwersytecie, krakowscy juryści objęli w posiadanie swoją parowickową siedzibę, to jest *Collegium Iuridicum* przy ul. Grodzkiej.

Po zakończeniu swego rektoratu, Gorzkowski przebywał w Krakowie jeszcze tylko 5 lat. Dzięki poparciu dworu krakowskiego został w 1407 roku biskupem ordynariuszem w Wilnie, przyczyniając się istotnie do szerzenia w Wielkim Księstwie Litewskim wiary katolickiej. Katedrę Dekretów w Krakowie przejął wówczas kanonista Mikołaj Wigand. Działalność Gorzkowskiego w Wielkim Księstwie Litewskim spowodowała liczny napływ młodzieży litewskiej do krakowskiej Uczelni. Jako biskup wileński współpracował blisko z wielkim księciem Litwy – Witoldem. W szczególności został wymieniony wśród świadków aktu Unii horodelskiej z 1413 roku. Zakończył życie w Wilnie w 1414 roku.

Wacław Uruszczał

Bibliografia

- Bartel W. M., *Dzieje Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego przed reformą kołłątajowską (Próba zarysu)*, „Krakowskie Studia Prawnicze”, t. III, 1970, s. 159–213.
- Barycz H., *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu*, Kraków 1935.
- Kozłowska-Budkowa Z., *Odnowienie Jagiellońskie Uniwersytetu Krakowskiego (1390–1414)*, w: *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, pod red. K. Lepszego, Kraków 1964.
- Kurczewski J., *Biskupstwo wileńskie od jego założenia aż do dni naszych*, Wilno 1912.
- Polski Słownik Biograficzny*, t. VIII, s. 336–337.

